

# Samochwała

Samochwała w kącie stała  
I wciąż tak opowiadała:

„Zdolna jestem niesłuchanie,  
Najpiękniejsze mam ubranie,  
Moja buzia tryska zdrowiem,  
Jak coś powiem, to już powiem,  
Jak odpowiem, to roztropnie,

W szkole mam najlepsze stopnie,  
Śpiewam lepiej niż w operze,  
Świetnie jeżdżę na rowerze,  
Znakomicie muchy łapię,  
Wiem, gdzie Wisła jest na mapie,  
Jestem mądra, jestem zgrabna,  
Wiotka, słodka i powabna,  
A w dodatku, daję słowo,  
Mam rodzinę wyjątkową:  
Tato mój do pieca sięga,  
Moja mama – taka tęga  
Moja siostra – taka mała,  
A ja jestem – samochwała!”